



Sygn. akt II CSK 289/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa D. W.

przeciwko J. W. reprezentowanemu przez opiekuna prawnego A. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 listopada 2008 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 lutego 2008 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 28.09.2007 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił powództwo D. W. przeciwko J. W. o zapłatę kwoty 80.000 zł i ustalił, co następuje:

J. W. podpisał oświadczenie o otrzymaniu 10 października 1996 r. od D. W. sumy 30.000 zł na poczet zakupu działki nr (...)3 o powierzchni 1142 m² znajdującej się na rogu ul. C. i ul. S. W treści pisma zamieszczono oświadczenie pozwanego o otrzymaniu pieniędzy w obecności notariusza oraz zobowiązanie pozwanego do zwrotu sumy do

końca lutego 1997 r. w przypadku niezrealizowania transakcji. Oświadczenie zostało podpisane także przez powódkę jako kupującą.

Oświadczenie zostało spisane przez powódkę przed wręczeniem pieniędzy.

W dniu 25 listopada 1996 r. notariusz poświadczył własnoręczność podpisu pozwanego na oświadczeniu. U notariusza były tylko strony.

Pozwany podpisał także oświadczenie o otrzymaniu w dniu 7 listopada 1996 r. od powódki sumy 50.000 zł na poczet zakupu działek nr (...)3 oraz (...)4 o powierzchni 1142 m² oraz 1400 m² znajdujących się na rogu ul. C. i ul. S.

W treści zawarto oświadczenie o otrzymaniu pieniędzy w gotówce, przy czym zapis „w obecności notariusza” został wykreślony.

W oświadczeniu pozwany zobowiązał się zwrócić sumę pieniędzy do końca marca 1997 r. w przypadku niezrealizowania transakcji. Oświadczenie zawiera także podpis powódki jako kupującej.

W dniu 6 grudnia 1996 r. notariusz potwierdził okoliczność podpisania oświadczenia przez pozwanego w jego obecności.

Ustalono, że działki budowlane nr (...)4, (...)0 i (...)1 o powierzchni 0.3931 ha oraz działki o numerach (...)9 k, (...)9, 620 o powierzchni 0.3828 ha stanowiły wspólność majątkową małżonków J. i A. W.. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 19.03.1997 r. zniesiono ustawową wspólność majątkową małżeńską J. i A. W. z dniem 25.10.1996 r. W dniu 10.01.1997 r. powódka za cenę 40.000 zł nabyła od pozwanego zabudowaną nieruchomość o powierzchni 6.93 ha położoną w K. przy ul. O. Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 18.09.1998 r. pozwany został całkowicie ubezwłasnowolniony z powodu choroby efektywnej dwubiegunowej. W listopadzie 2001 r. pozwany złożył wniosek o uchylenie tego postanowienia, zarzucając żonie A. W. wykorzystywanie faktu ubezwłasnowolnienia do wyprzedazy majątku. Kierował także skargi do Prokuratury Rejonowej w K. i Prokuratury Okręgowej w P., a także do Sądu Okręgowego w Ł.

Postanowieniem z dnia 31 maja 2000 r. śledztwo (z zawiadomienia A. W.) w sprawie oszustwa na szkodę J. W. zostało umorzone, wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. W toku postępowania powołano biegłych lekarzy psychiatrów, którzy stwierdzili, że w okresie pomiędzy 10 stycznia 1996 r. a 10 stycznia 1997 r. J. W. był w okresie epizodu maniakalnego i z tego powodu nie mógł całkowicie zrozumieć znaczenia podejmowanych decyzji, ani samodzielnie pokierować postępowaniem.

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2000 r. umorzono śledztwo w sprawie doprowadzenia J. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nieruchomości wartej 74.000 zł. za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistej jej wartości, rozporządzenia dokonanego w dniu 10 stycznia 1997 r. w K. - wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia.

Umorzeniem objęto także śledztwo w sprawie poświadczenia nieprawdy przez lekarzy w zaświadczeniach o stanie zdrowia psychicznego J. W. z dnia 10.01.1997 r. - wobec stwierdzenia, iż czynów nie popełniono.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 7 grudnia 2004r. (po oddaleniu apelacji wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 30 marca 2006 r.) powództwo J. W. przeciwko D. W. o stwierdzenie nieważności czynności prawnej zostało oddalone. Pozew został złożony w styczniu 1998 r. a żądaniem objęto stwierdzenie nieważności aktu notarialnego z dnia 10 stycznia 1997 r. W toku postępowania, oceniono iż pomimo, iż u J. W. wystąpiła choroba psychiczna - zaburzenia afektywne dwubiegunowe, to nie sposób ustalić w jakich okresach i jak długo występowały stany chorobowe, a w jakich stany remisji.

Dokonując oceny zebranych w sprawie dowodów Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powódki wobec istotnych rozbieżności z faktami prezentowanymi przez powódkę w innych postępowaniach. Przede wszystkim za nieprawdziwe uznał twierdzenia o spotkaniu stron i A. W. w dniu 10 października 1996 r. w domu powódki i wręczeniu wówczas kwoty 30.000 zł zadatku na poczet zakupu nieruchomości przy ul. C. - S.. A. W. nie mogła być wtedy w K. skoro pracowała w W., poza tym powódka jeszcze w toku postępowania przygotowawczego sprostowała datę spotkania, określając ją na 8 listopada 1996 r. Poza tym zeznała, iż na spotkaniu jedynie uzgodniono cenę, a pieniądze przekazała w wysokości 4.400 zł. A. W. i to na poczet alimentów, nie zaś kwotę 30.000 zł jako zadatku. Na temat kwoty 30.000 zł - po sprostowaniu z kwoty 20.000 zł - wypowiedziała się jednoznacznie, że wypłacona pozwanemu, została zaliczona na poczet ceny nabycia innej działki tj. przy ul. O. - którą zakupiła w styczniu 1997 r.

Za niewiarygodne Sąd I instancji uznał zeznania świadka B. W. - matki powódki, wobec odmiennej (nawet od powódki) prezentacji przebiegu spotkania z 10 października 1996 r. kiedy to miało dojść do przekazania kwoty 30.00 zł. i po którym to spotkaniu, strony miały udać się do notariusza. Powódka twierdziła, że do spotkania u notariusza doszło w dniu 8 listopada 1996 r.

Co do przekazania kwoty 50.000 zł Sąd Okręgowy zauważył, że powódka w sposób niezrozumiały, początkowo w toku innych postępowań w ogóle nie wspominała o takiej kwocie. Dopiero w zeznaniach z kwietnia 2000 r. po ujawnieniu uzyskanego notarialnego poświadczenia podpisu oświadczenia – o wartości 50 000 zł, wskazuje na przekazanie takiej kwoty pozwanemu w grudniu w obecności jej rodziców.

W niniejszym postępowaniu utrzymuje, że do wręczenia kwoty 50.000 zł doszło w dniu 7 listopada 1996 r. (a więc na dzień przed wizytą u notariusza) bez udziału świadków, poświadczenie notarialne (to samo) dotyczy kwoty 50.000 zł. i uzyskała je w grudniu 1996 r. Podobieństwo zeznań w zakresie „potwierdzenia notarialnego czynności” oraz rozbieżność co do wskazywanej kwoty, budzi uzasadnione wątpliwości co do faktu wręczenia zaliczki oraz jej wysokości. Zdaniem Sądu I instancji brak jest podstaw do zakwestionowania zeznań powódki z innych postępowań, szczególnie, iż były one składane w bliżej odległości czasowej od istotnych wydarzeń i po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań.

W tym świetle, Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne twierdzenia powódki o oczekiwaniu na zakończenie sprawy cywilnej z ujawnieniem oświadczenia kwitującego odbiór 50.000 zł - przez 10 lat. Bezzasadne są twierdzenia powódki o wielokrotnym wzywaniu pozwanego do zwrotu takiej sumy, gdyż powódka nie przedstawiła żadnego dowodu na tę okoliczność.

Wątpliwe zatem są twierdzenia o przekazaniu takiej kwoty jako zaliczki na kolejną działkę, przy jednoczesnej wiedzy o wcześniejszym długu 30.000 zł. i możliwości zakupu jedynie działki przy ul. O., a tym samym zaliczeniu jedynie takiej kwoty na poczet ceny. Niczym nieuzasadnione byłoby wręczenie kolejnej, tak dużej zaliczki i to bez obecności świadków oraz nieujawnienie tej okoliczności w żadnym z wcześniejszych postępowań. Należy także podkreślić, iż w treści oświadczenia (na 50.000 zł.) została wskazana także i działka, której dotyczyła zaliczka 30.000 zł. - tak więc skoro już wówczas powódka miała wiedzę o przeszkodach w jej nabyciu, niezrozumiałe jest przekazanie dalszej zaliczki na ten cel.

Utrzymywanie przez powódkę wersji, że pozwany nadal jest winien zaliczkę 30.000 zł, która nie została rozliczona w cenie zakupu nieruchomości przy ul. O. w K., zdaniem Sądu I instancji podważa wiarygodność zeznań powódki, co do istotnych okoliczności w tej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie doszło do przekazania kwoty 50.000 zł, a powódka uzyskała podpis od J. W., wykorzystując brak rozeznania i swobody w ocenie

sytuacji, spowodowany bądź to chorobą, bądź też pod wpływem łączących ich stosunków. Pozwany nie jest osobą wiarygodną, co wynika z wielu opinii wydawanych przez lekarzy psychiatrów, jak i ze zmiany jego stanowisk - co do oceny wszelkich kontaktów, zarówno z żoną A. W. jak i z powódką - o czym świadczą jego pisma kierowane do prokuratury i sądów. Ulega on wpływom osób, z którymi w danej chwili czuje się związany, a jego stan psychiczny podlega zmianom w przebiegu choroby.

Konkludując, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W szczególności podniósł, że istotne i zasadnicze sprzeczności wynikające z zeznań powódki w postępowaniach przygotowawczych i zeznań przedstawionych w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu I instancji nie dają podstaw do uwzględnienia powództwa. Przedłożone jako dowód oświadczenie o pobraniu zaliczki w wysokości 30.000 zł oraz niesporna okoliczność co do niezrealizowanej transakcji zakupu nieruchomości przy ul. C. – S., nie są wystarczające. W tym zakresie podstawą oddalenia powództwa jest jego bezpodstawność, wobec rozliczenia tego długu w ramach zakupu innej nieruchomości od pozwanego tj. przy ul. O. w K. Zaliczenie tej kwoty na poczet ceny zakupu, spowodowało wygaśnięcie tego zobowiązania.

Co do oświadczenia obejmującego zapłatę 50.000 zł. jako zaliczki na zakup tej samej działki i dodatkowo innej. Sąd Okręgowy opierając się na materiale dowodowym i uznając, że nigdy nie doszło do takiej czynności, powództwo oddalił jako bezzasadne i nieudowodnione na podstawie art. 6 k.c. Powódka nigdy nie wzywała pozwanego do zapłaty takiej kwoty, jak również przed wytoczeniem powództwa nie ujawniła istnienia takiej wierzytelności w stosunku do pozwanego. Przedstawione dowody w postaci oświadczenia, zeznań świadka B. W. i zeznań powódki zostały przez Sąd I instancji ocenione jako niewiarygodne, tym samym wobec braku innych dowodów oraz na podstawie całokształtu postępowania dowodowego uznano, iż brak jest w sprawie podstaw do przyjęcia istnienia wierzytelności powódki w stosunku do pozwanego w wysokości 50.000 zł.

Tę ocenę w pełni aprobował Sąd Apelacyjny, który wyrokiem z dnia 21.02.2008 r. oddalił apelację powódki.

Wyrok ten zaskarżyła powódka wnosząc skargę kasacyjną. Jako podstawę kasacyjną wskazała wyłącznie naruszenie przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Egzemplifikując swoje zarzuty wskazała na naruszenie: art. 235, 236 w związku z art. 382 i 385 k.p.c. przez przyjęcie za prawidłowe ustalenie sądu I instancji co do rozliczenia przez powódkę kwoty 30.000 zł oraz nieotrzymaniu przez

pozwanego kwoty 50.000 zł; art. 278, 217 w związku z art. 382 i 385 k.p.c. przez uznanie za właściwe ustaleń sądu I instancji co do choroby psychicznej pozwanego bez zasięgnięcia opinii biegłego; art. 235 w związku z art. 382 i 385 k.p.c. przez dokonanie ustaleń co do stanu zdrowia pozwanego na podstawie opinii biegłego z innej sprawy cywilnej; art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 i 385 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Wskazując na powyższe powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i przekazanie sprawy temu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Powódka w skardze kasacyjnej zarzuciła wyłącznie naruszenie przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Taka podstawa kasacyjna sformułowana została w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., wszakże istotne znaczenie ma ograniczenie zakresu tej podstawy wynikające z art. 398³ § 3 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem podstawa skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W doktrynie dzieli się uchybienia sądu na dotyczące postępowania oraz orzekania, w zależności od tego, czy dotyczą one aktywności sądu w toku procesu, czy też zamykają się w jego rezultacie, jakim jest orzeczenie. Podział ten nie odpowiada podziałowi na prawo procesowe i materialne, gdyż także przepisy prawa procesowego dotyczą wydania orzeczenia. Niektóre zatem z uchybień przepisom postępowania przynależą do błędów orzekania. W art. 398³ § 3 k.p.c. mowa jest o „ustaleniu faktów” i „ocenie dowodów”. Dokonaniem ustaleń faktycznych przez sąd cywilny jest wymienienie dowodów, które sąd uznał za prawdziwe na podstawie przeprowadzonych dowodów lub innych przesłanek logicznych. Sąd opisuje ustalone fakty jako uzasadnione, w którym ma być zawarta zarówno podstawa faktyczna, jak i prawna (art. 328 § 2 k.p.c.); jest ona podstawą przeprowadzenia kontroli kasacyjnej. Zasadny jest więc wniosek, że treść art. 398³ § 3 k.p.c. musi objąć te wszystkie twierdzenia skarżącego, które dotyczą wadliwości w określeniu przez sąd w części uzasadnienia orzeczenia, nazwanej w art. 398 § 2 k.p.c. „wskazaniem podstawy faktycznej rozstrzygnięcia”, przebiegu zdarzeń lub stanów rzeczywistych będących empiryczną przesłanką stosowania normy prawa materialnego w danej sprawie, a także oceny mocy i wiarygodności dowodów będących potencjalnym źródłem poznania owych zdarzeń lub stanów.

Aby rozstrzygnąć, które z przepisów postępowania są wyłączone z zakresu drugiej podstawy kasacyjnej art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., należy przypomnieć, że obowiązek sądu „wskazania podstawy faktycznej wyroku” w myśl art. 328 § 2 k.p.c. obejmuje: 1) ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, 2) dowodów, na których się oparł, a także 3) przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Treść tego przepisu skłania niektórych przedstawicieli doktryny do przyjęcia, iż zawiera on definicję legalną pojęcia podstawy faktycznej wyroku.

Jednakże nie można pomijać także innych źródeł poznania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Do podstawy faktycznej wyrokowania wchodzi także fakty znane powszechnie (art. 228 § 1 k.p.c.) oraz znane sądowi urzędowo (art. 213 § 1 k.p.c., 228 § 2 k.p.c.), fakty przyznane w toku postępowania, o ile przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.), fakty, których przyznanie sąd dorozumiewa na podstawie wyników całej rozprawy (art. 230 k.p.c.) oraz domniemania faktyczne (art. 231 k.p.c.). Wszystkie te przypadki regulacji ustalania faktów można zbiorczo określić jako „ustalenie bezdowodowe”.

Niewątpliwie należy opowiedzieć się za ścisłą wykładnią art. 398³ § 3 k.p.c. zmierzającą do eliminacji tylko tych zarzutów, które bezpośrednio dotyczą podstawy faktycznej wyrokowania; natomiast nadal będzie możliwe powoływanie się na takie naruszenie przepisów postępowania, których ostateczną konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, a które nie należą ani do kategorii błędnej oceny dowodów, ani też błędnego wnioskowania. Na tej podstawie za niedopuszczalne trzeba uznać zarzuty naruszenia tych przepisów, które regulują ustalenie bezdowodowe faktów (jak wyżej wymienione art. 218-231 k.p.c.), a z przepisów o ustaleniach dowodowych - art. 233 § 1 k.p.c. W kontekście tych stwierdzeń należy uznać, że zawarty w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 i 385 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów jest niedopuszczalny z uwagi na treść art. 398³ § 3 k.p.c.

2. W skardze kasacyjnej podniesiono też zarzut naruszenia art. 235 k.p.c. i to w dwóch aspektach. Z jednej strony zarzucono, że sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dowodów zawartych w aktach innych postępowań karnych i cywilnych mimo, że nie zostało wydane stosowne postanowienie dowodowe, co aprobował Sąd Apelacyjny. Z drugiej strony podniesiono, że ustalenia co do stanu zdrowia J. W. dokonano nie na podstawie dowodu przeprowadzonego przed sądem orzekającym, ale na podstawie opinii biegłego znajdującej się w aktach innej sprawy

cywilnej. Ten drugi zarzut wiąże się także z twierdzeniem naruszenia art. 278 i 217 § 2 k.p.c. przez odmowę dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego odnośnie stanu zdrowia pozwanego.

Odnosząc się do tych zarzutów stwierdzić należy, że treść art. 398³ § 3 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie podniesienia zarzutu naruszenia art. 235 k.p.c. Nie ulega przecież wątpliwości, że zasada bezpośredniości jest istotna w procesie cywilnym. Jeśli jednak powódka naruszenie tej zasady wiąże z przeprowadzeniem dowodu z dokumentu, to zarzut ten nie jest uzasadniony, skoro dokumenty te były w aktach względnie były załączone do akt. Natomiast za uzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 236 k.p.c. przez to, że nie wydano formalnego postanowienia dowodowego. Nie miało to jednak istotnego wpływu na wynik sprawy, skoro w uzasadnieniu Sąd Okręgowy dokładnie wskazał na podstawie jakich dokumentów, a w istocie ich treści, dokonał ustaleń faktycznych.

Rozważenia wymaga w końcu zarzut naruszenia art. 235, 278 i 217 § 2 k.p.c. W okolicznościach sprawy zasadności tego zarzutu nie można podzielić. Faktem jest, że sąd I instancji odmówił dopuszczenia dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia stanu zdrowia psychicznego pozwanego w spornym okresie. To stanowisko zaaprobował Sąd Apelacyjny stwierdzając, że z jednej strony ustalenie dotyczyło jedynie faktu ubezwłasnowolnienia z przyczyny wskazanej w postanowieniu (choroba afektywna dwubiegunowa), z drugiej zaś kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało stwierdzenie niewykazania przez powódkę, że wręczyła pozwanemu kwotę 50.000 zł To powoduje, że przyjmując uchybienie wskazanym przepisom postępowania, nie miało to istotnego wpływu na wynik sprawy.

Z tych względów, skargę kasacyjną oddalono (art. 398¹⁴ k.p.c.).